



Po co ludziom badania nad smogiem?

2014-11-27

To pytanie, a także sugestię, że jeśli nie wiadomo o co chodzi, to chodzi o pieniądze zawiera artykuł Agnieszki Maj odnoszący się do podpisanego porozumienia między Miastem a AGH w sprawie ochrony powietrza w Krakowie.

Dziennikarka - bagatelizując wagę podpisanego porozumienia, w tym de facto, umniejszając rolę ośrodka akademickiego w walce ze smogiem - nie bierze pod uwagę informacji, które zostały przekazane dziennikarzom podczas konferencji prasowej. Przecież poznanie właściwości fizykochemicznych krakowskich pyłów jest kluczowe w staraniach o lepsze powietrze. Pozwala ono na dobranie metody walki ze smogiem do warunków panujących w poszczególnych częściach Krakowa. Zespół pod kierunkiem prof. dr. hab. Mariana Mazura z AGH (który zresztą rozmawiał wczoraj z panią redaktor) opracuje też model rozprzestrzeniania się zanieczyszczeń po naszym mieście i kierunków, z których pochodzą. To również wiedza, która pomoże radzić sobie ze smogiem. Wreszcie naukowcy zajmą się opracowaniem oceny już realizowanych programów na rzecz ograniczania niskiej emisji - taka analiza pozwoli na określenie, na jakich działaniach w przyszłości powinny skupić się władze.

Szkoda, że tych wszystkich elementów - przekazanych nota bene na konferencji prasowej nie wykorzystała redaktor Maj. Łatwiej byłoby jej może znaleźć odpowiedź na pytanie: po co ludziom badania nad smogiem. Ano po to, by szybciej go zlikwidować.

Filip Szatanik

Zastępca Dyrektora ds. Informacji